

Sebastian Wachowiak

Sztuka: kto ma rację?¹

Czas realizacji: 3×45 minut.**Poziom edukacyjny:** szkoła podstawowa, gimnazjum (w przypadku zaawansowanej grupy można zmienić teksty na trudniejsze; niektóre z pytań dyskusji mogą okazać się z kolei trudne dla uczniów szkół podstawowych – warto więc z uwagą przyrzeć się konspektowi pod kątem adekwatności określonych wątków dla danego poziomu edukacyjnego).**Liczba uczestników:** około 12–15.**Metody dydaktyczne:** dyskusja, praca z tekstem, elementy dramowe.**Formy pracy:** grupowa z podziałem na trzy zespoły, interaktywna praca całej grupy.**Materiały dydaktyczne:** wydruki z tekstami, biała oraz kolorowa kreda, ew. stroje do scenek wykonane przez dzieci w domu lub przyniesione gotowe.**Cele:****I lekcja**

- rozwój umiejętności hermeneutycznych konstruujących estetyczny wymiar dzieła literackiego;
- zapoznanie z różnymi perspektywami czytania tekstu literackiego;
- zbadanie różnic wynikających z obranej perspektywy czytania tekstu literackiego;
- rozpoznanie możliwości oraz pułapek interpretacyjnych w spotkaniu z tekstem literackim.

II lekcja

- rozwój umiejętności twórczych: przekładania określonych wartości, emocji, impresji, itp. na formy dramowe (lub inne – w zależności od obranej przez nauczyciela strategii);
- rozpoznanie estetycznego znaczenia spłotu formy z treścią dzieła;
- rozpoznanie aksjologicznego potencjału dzieła sztuki;

¹ Scenariusz lekcji przygotowany i zrealizowany w ramach projektu „Jestem z Wrocławia, więc myślę” w roku szkolnym 2015/2016; adres strony projektu <https://filozowroclaw.wordpress.com/>.

- przemyślenie roli mechanizmu transmisji wartości przez dzieła sztuki w życiu człowieka;
- refleksja nad możliwością pojawienia się *novum* w sztuce.

III lekcja

- rozwój umiejętności hermeneutycznych konstruujących estetyczny wymiar dzieła literackiego;
- rozpoznanie różnych strategii czytania tekstu literackiego i uogólnienie ich do strategii odbioru dzieła sztuki w ogóle;
- refleksja nad statusem autora oraz czytelnika tekstu, nad zakresem potrzebnych im kompetencji do realizowania swojej roli;
- refleksja nad związkiem twórczości z życiem, prawdy dzieła z prawdą życia.

Materiały dydaktyczne:

- Literatura: U. Eco, *Lector in fabula: współdziałanie w interpretacji tekstów narracyjnych*, przeł. Piotr Salwa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1994.

Scenariusz zajęć

I lekcja

Czynności wstępne [3 min]

Ćwiczenie [30 minut]:

Nauczyciel przychodzi na lekcję z napisanym przez siebie krótkim, atrakcyjnym dla dzieci tekstem o walorach artystycznych oraz wypisanymi 8–10 wyrazami, które uważa za ważne dla tego tekstu. Rozdaje go uczniom i odczytuje na głos (młodsze dzieci mogą odgrywać tekst „na żywo”, na bieżąco obrazując pojawiające się w tekście wydarzenia, starsi mogą mieć tekst przed oczami). Uczniowie dzielą się na dwie grupy: jedna ma za zadanie wypisać 8–10 najważniejszych słów zawartych wprost w tym tekście (powtarzające się lub znaczące ze względu na obecność w tytule, zakończeniu itp.); druga ma za zadanie określić tekst 8–10 słowami według własnego klucza interpretacyjnego (tzn. odnaleźć 8–10 słów, które, ich zdaniem, są znaczące dla sensu tego tekstu, są jego rozumiejącą „wykładnią”). Następnie przedstawiamy wyniki prac, zapisując je na tablicy, zestawiamy ze sobą i staramy się odnaleźć wyrażenia wspólne lub bardzo podobne. Zaznaczamy je na tablicy kolorową kredą.

Dyskusja [12 minut]:

Czy pojawiły się jakieś podobieństwa i czy znajdujemy jakieś różnice? Z czego wynikają podobieństwa i różnice? Która wersja wybranych słów jest najbardziej ade-

kwatna? Kto powinien mieć najwięcej do powiedzenia na temat tego, o czym jest dany tekst/dane dzieło: autor, odbiorca, a może tekst jest samodzielny? Czy autor może, na przykład, wiedzieć za mało o tym, co stworzył? Czy może się jakoś zdziwić tym, co ukryte w jego dziele? Czy odbiorca może powiedzieć za dużo, przesadzić, mierzając się z czymś dziełem? W jaki sposób o tym, jak należy je rozumieć, mówi samo dzieło? Czy ono samo może jakoś zwodzić swojego odbiorcę? Czy jakoś mu podpowiada?

II lekcja

Czynności wstępne [3 min]

Ćwiczenie [30 min]:

W zależności od tego, ile wspólnych lub bardzo podobnych słów znaleźliśmy, tyle też – mniej więcej – grup tworzymy. Każda grupa otrzymuje jedno lub dwa takie słowa i ma za zadanie stworzyć na jego temat pantomimiczne przedstawienie (może to być również zwykłe dramatyczne wystąpienie; jedna, dwie sceny).

UWAGI:

1. o ile drugie zajęcia odbędą się w kolejnym tygodniu, warto wcześniej zachęcić dzieci do przyniesienia strojów lub jakichś innych potrzebnych materiałów, zapowiadając im lekcję o charakterze teatralnym;
2. właściwie to można wykorzystać każdą formę wypowiedzi artystycznej, byleby nie powtórzyć literackiej. Prawdopodobnie korzystnie byłoby nawet, gdyby każda grupa zajęła się nie tylko innymi tematami, ale i innymi formami takich wypowiedzi: teatr, rysunek, piosenka, itp.

Dyskusja [12 min]:

Czy to, że opowiadam o tym samym za pomocą dwóch różnych sposobów artystycznych, ma jakieś istotne znaczenie, czy też jest obojętne dla odbiorcy, bo liczy się tylko to, co dzieło przekazuje? Innymi słowy: czy forma / sposób przedstawienia ma znaczenie dla treści? Czy to możliwe, że ktoś już kiedyś przedstawiał – tak jak my – te same tematy? Czy zatem słowa, które otrzymaliśmy w poprzednim ćwiczeniu, określają rzeczy (wartości, emocje, doświadczenia, impresje, itp.), które powtarzają się w historii, które stają się np. tematami wielu różnych dzieł lub po prostu przejawiają się w nich? Jeśli tak, to czy jest czymś wartościowym, że autorzy ciągle tworzą dzieła o tym samym, a odbiorcy ciągle odczytują z dzieł te same rzeczy? Czy to na pewno są te same rzeczy? Na przykład, czy dwa wiersze o nieśczęśliwej miłości mówią nam o tym samym? Z jakiego powodu coś, co było ważne 100 lat temu, może być ważne dla nas współcześnie? Czy nie lepiej byłoby tworzyć i odczytywać wciąż nowe rzeczy? Czy to w ogóle możliwe?

III lekcja (opcjonalna)

Czynności wstępne [3 min]

Ćwiczenie [30 min]: pojęcia autora modelowego i czytelnika modelowego

Uczniowie odsłuchują kolejno kilku historyjek (patrz zał. – w zależności od możliwości uczniów te, których nie zdąży się zrobić na zajęciach, można chętnym dać do opracowania w domu; młodszym dzieciom warto wybrać fragmenty z poniższych lektur; na zajęciach powinno się zrobić co najmniej trzy teksty) i zastanawiają się, kto może stać za tymi słowami, czyli kogo wyobrażają sobie jako autora tekstu, kto mógłby wpaść na taki pomysł, jakie on ma cechy, na czym się zna. To samo czynią z czytelnikiem, to znaczy zastanawiają się, kto może być adresatem danej historyjki, tzn. kto najlepiej by ją zrozumiał, komu by się podobała lub umiałby ją wykorzystać, jakie miałby cechy, na czym by się znał. Dzieci mogą zarówno opowiedzieć o wyobrażanych sobie: autorze oraz czytelniku, jak i narysować ich. Jest to wszak problematyczna kwestia, ponieważ ani autor modelowy, ani czytelnik modelowy, zgodnie z argumentacją Umberto Eco, autora tych pojęć, nie istnieją w sensie dosłownym, lecz są określonymi strategiami samego tekstu. Dlatego w pracy ze starszą grupą można rysunki pominąć lub nawet za pomocą przykładu z rysunkami sproblematyzować ową kwestię.

Dyskusja [12 min]:

Kto stoi za danym tekstem/dziełem? Kto rozumie tekst/dzieło? Czy tak samo można byłoby się bawić w przypadku różnych dzieł sztuki: np. czy istnieje taki idealny czytelnik/odbiorca sztuki zawsze? Czy istnieje on – autor modelowy lub czytelnik modelowy – dla sztuki tak w ogóle? Czy istnieje z kolei aż taki twórca idealny, to znaczy taki wyobrażony na podstawie jego dzieła, że nie mamy wątpliwości, że to taki właśnie autor stworzył to dzieło? Inaczej mówiąc, czy autor dzieła może być aż tak silnie związany ze swoim dziełem, że przebija się przez nie na każdym kroku? Czy zatem autor modelowy może być autorem rzeczywistym?